Proroctwo bliskie wypełnienia

„Choćby drzewo figowe nie zakwitło i nie było urodzaju na winnicach, choćby i owoc oliwy pochybił i role nie przynosiły pożytku i z owczarni owce wybite były, a me byłoby bydła w oborach, wszakże się ja weselić w Panu będę, rozraduję się w Bogu zbawienia mego” – Abak. 3:17-18.

Cała modlitwa proroka Abakuka podana w tym rozdziale jego proroctwa jest wyrażona językiem tak wielce symbolicznym, iż żadną miarą nie można jej tłumaczyć literalnie, choćby niektórzy mniemali inaczej. Zwyczajne tłumaczenie tego tekstu mogłoby być takie, że choćby okazało się wielkie niepowodzenia, głód i nędza, to jednak lud Boży w każdym czasie i na każdym miejscu radować się będzie w Panu i odda Mu chwałę.

Nie dziwiłoby nas jednak, gdyby prorok sprawy wysoce symboliczne podawał tak zwyczajnym językiem. Byłoby też właściwym, aby spodziewać się, że jego słowa posiadają w sobie głębokie prawdy. Wiele rzeczy opisanych w Słowie Bożym jest podanych językiem obrazowym; nawet w potocznej mowie często używa się figur i obrazów dla wyrażenia niektórych myśli. Na przykład w Piśmie Św. winny krzew jest figurą na Kościół; jak się nasz Pan wyraził:

> „Jam jest winny krzew, a wyście latorośle” (Jan 15:5).

Trzoda Pańska, owce jest zwykłym określeniem tej samej klasy. Pan mówi o Maluczkim Stadku; jesteśmy więc jego owcami. Psalmista nazywa często naród izraelski Pańskimi owcami (Psalm 74:1;79:13).

W podobny sposób jest użyte jako symbol oliwne drzewo przez apostoła Pawła dla określenia ludu Bożego, będącego w społeczności z Bogiem. Św. Paweł mówi o naturalnym drzewie i pokazuje, że obietnice pierwotnie stosowały się do narodu izraelskiego: „W tobie (Abrahamie) i nasieniu twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi”. Wyjaśnia następnie, że dla niedowiarstwa przyrodzone gałęzie zostały odłamane. Zatem tak winny krzew, jak i drzewo oliwne z różnych punktów widzenia wyobrażają Kościół Chrystusowy.

Gdy Maluczkie Stadko przejdzie poza drugą, zasłonę to pozostanie na ziemi jeszcze Wielkie Grono ludu Bożego. Prawdopodobnie wielu pozostawać będzie w Babilonie, dokąd on nie upadnie podczas wielkiego ucisku. Przez upadek Babilonu ta klasa zostanie oswobodzona. Zanim jednak to nastąpi, będą oni mieli przedstawione te rzeczy jasno, tak że gdy przyjdzie przepowiedziany czas, będą mogli użyć słów zawartych w naszym tekście, gdyż zrozumieją sprawy jasno i wyraźnie. W 19 rozdziale Księgi Objawienia jest powiedziane o tej klasie, iż uradują się z upadku Babilonu i powiedzą: „Weselmy się i radujmy, a dajmy mu chwałę, bo przeszło wesele Barankowe, a małżonka Jego nagotowała się” (w. 7). Wówczas przekonają się, ze wszystkie rzeczy zawiodły, ale ujrzą, iż Plan Boży wypełnił się.

POGAŃSKIE RZĄDY ZAWIODŁY

Kościół do tej pory jeszcze nie przywiódł na świat błogosławieństwa Bożego. Wino otrzyma świat w przyszłym wieku. Tak wino, jak i oliwa nie może dać życia światu w teraźniejszym czasie, nastąpi to jednak w nowym okresie, podczas panowania Mesjasza.

Pan Jezus użył słowa „rola” na oznaczenie świata: „Rola jest świat”. Cały świat wygląda lepszych czasów i lepszych warunków życia. Ludzie spodziewają się, iż uda się im tego dokonać. Powstały więc państwa uniwersalne. Najpierw Babilonia chciała na świecie zaprowadzić lepszy porządek, lecz jej wysiłki zawiodły. Następnie próbowały Medo-Persja, Grecja i Rzym, lecz i one upadły. Po nich wystąpiło na widownię papiestwo twierdząc, iż ono jest Królestwem Chrystusowym, które ma rządzić światem, lecz i ono okazało się słabym i stopniowo upada, nie przyniósłszy światu żadnej ulgi.

„NIE MA BYDŁA W OBORACH”

Określenie: „bydło w oborach” wydaje się być dość trudne do zrozumienia. Pismo Św. przypodobywa naszego Pana do cielca. W przyszłym wieku rodzaj ludzki, gdy zostanie przyprowadzony do doskonałości, figuralnie był reprezentowany przez cielce. Psalmista wyraża się, że rodzaj ludzki będzie ofiarował cielce na ołtarzu (Psalm 51:21). To nie może stosować się do Kościoła w teraźniejszym czasie, ponieważ w Dniu Pojednania Kościół był reprezentowany przez kozła, zaś Pan nasz, jako doskonały człowiek, gdy Jego ofiara była sprawowana, był wyobrażony przez cielca. Przy końcu przyszłego wieku, gdy świat dojdzie do zupełnej doskonałości, będzie ofiarował cielce na ołtarzu. To pokazuje, że rodzaj ludzki złoży ze siebie zupełną ofiarę Bogu, tj. swoje doskonałe władze.

Nie znajdujemy lepszego zastosowania cielca jak to, które podaje psalmista. Przy końcu Wieku Ewan-

gelicznego, gdy Kościół przejdzie poza wtóra zasłonę, nie będzie na ziemi ludzi doskonałych. Innymi słowy upłynie pewien czas pomiędzy uwielbieniem Kościoła a wzbudzeniem „ojców świętych”. Ludzie znajdą się w kłopocie, bo nie będą widzieli żadnej drogi wyjścia z wielkiego zamętu, w jakim będą pogrążeni. Jedynie ci, którym przyświecać będzie światło Słowa Bożego, będą zdolni ocenić rzeczywisty stan rzeczy.

Tymi, którzy zrozumieją prawdziwą sytuację, będzie Wielkie Grono, które też radować się będzie w Panu. Oni jedynie będą zdolni ufać Bogu, chociaż świat znajdzie się w opłakanym stanie, a „ojców świętych” jeszcze nie będzie, aby mogli ująć w swe ręce sprawy świata. Wielkie Grono zauważy, iż ten nader przykry stan rzeczy prowadzi do wielkich błogosławieństw, to jest, że ten czas wielkiego ucisku jest niezbędnie potrzebny, bo ma utorować drogę błogosławieństwom. Dlatego powiedzą: „Radujmy się i weselmy, i dajmy Bogu chwałę, bo małżonka przygotowała się!” W uwielbionym Kościele widzimy początek zamierzonych błogosławieństw, a niezadługo ujrzymy „ojców świętych”. Wtedy nastąpi wypełnienie wszystkich obietnic Bożych, przeto nie traćmy serca, lecz bądźmy wierni i ufajmy Bogu.

Nasz Pan w swym kazaniu na górze Oliwnej mówi o Wielkim Gronie jako o klasie głupich panien. (Mat. 7:1-23). Gdy ostatni członek Maluczkiego Stadka przejdzie poza drugą zasłonę, Wielkie Grono przebudzi się i powie: „Panie, Panie, czy nie możemy tam także wejść? Jesteśmy już gotowi, Panie; obecnie widzimy, gdzie popełniliśmy błąd. Teraz patrzymy zupełnie inaczej, pojmujemy bowiem, jaki mieliśmy przywilej i sposobność do złożenia ofiary, a nie skorzystaliśmy. Czy nie możemy wejść?” Lecz Pan im odpowie: „Odstąpcie ode mnie, nie znam was”. Wyraz: „odstąpcie” nie oznacza pójścia na wieczne męki, jak nas kiedyś uczono. Pan Jezus nie mówi: „Odstąpcie przeklęci”, ponieważ przeklęty znaczy odłączony, skazany na karę, lecz jedynie mówi: „Odstąpcie ode mnie”.

W Ewangelii według św. Mateusza (25:1-12) mamy powiedziane, że Królestwo Niebieskie podobne jest dziesięciu pannom, które wzięły lampy swoje i wyszły na spotkanie Oblubieńca. Pięć z nich było mądrych, a pięć głupich, które wziąwszy lampy, nie wzięły oleju; lecz mądre panny wzięły olej w naczynia z lampami swymi. Gdy przyszedł Oblubieniec, głupie panny rzekły do mądrych: „Dajcie nam z oleju waszego, bo lampy nasze gasną”. Lecz one nie mogły tego uczynić, bo miały tylko tyle oleju, ile było im potrzeba do własnych lamp. Po wejściu mądrych panien z Oblubieńcem na wesele drzwi zostały zamknięte. Następnie przyszły i głupie panny wołając: „Panie, otwórz nam!” Lecz otrzymały odpowiedź: „Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was!”

SMUTEK OBRÓCI SIĘ W RADOŚĆ

O tym Wielkim Gronie jest powiedziane, że ono następnie powie: „Radujmy się i weselmy, i dajmy Bogu chwałę, ponieważ Oblubienica została wzięta!” Gdyby im ktoś powiedział, że nie należą do klasy Oblubienicy, ich odpowiedzią byłoby: „Jakkolwiek bądź jest to jednak błogosławieństwa przychodzą dla wszystkich, a więc i dla nas. Klasa Oblubienicy jest pierwiastkiem ludu Bożego. To, że nie dostaliśmy się do klasy Oblubienicy, nastąpiło z naszej własnej winy. Gdybyśmy przedtem widzieli tak, jak widzimy teraz, to przyłożylibyśmy więcej starań. Nie słuchalibyśmy różnych podszeptów i nauk diabelskich (1 Tym. 4:1). Bieglibyśmy cierpliwie w zawodzie wystawionym przed nami. Jednak radujemy się, że obudziliśmy się i ujrzeliśmy, jak plan Boży cudownie się wypełnia. Nasze lampy teraz palą się jasno, otrzymujemy błogosławieństwa jak nigdy przedtem. Radujemy się i weselimy z uwielbienia Oblubienicy.

„OWCE Z OWCZARNI WYBITE”

„Z owczarni owce wybite” – stosuje się do wybranego Kościoła. Daje się zauważyć, że jest owczarnia ziemska i niebieska. Teraz jesteśmy w owczarni Pańskiej na ziemi i musimy umrzeć, aby wejść do chwały, jaka jest obiecana, to znaczy do niebieskiej owczarni. Chrystus Pan, gdy umarł, został odcięty od ziemskiej owczarni, a jak rzecz się miała z naszym Panem, tak podobnie będzie z nami, to jest musimy być odcięci od owczarni tu na ziemi, abyśmy mogli wejść do tej, która jest w górze. Wielkiemu Gronu może wydawać się

będzie przez pewien czas, że wszystko zawodzi i nic się nie wypełnia, lecz z Boskiego punktu zapatrywania figowe drzewo zakwitnie i oliwne drzewo wyda owoc swój. Wszystkie Boskie zamiary i postanowienia wypełnią się. Kościół zostanie uwielbiony, a winne latorośle wydadzą owoc dojrzały i napoją całą ludzkość.

W.T. 1914-19

Watch Tower
R- (1914 r.)
„Straż”